

**Gabriela Paprotna**

Górnosląska Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach

## Edukacja wobec przemian aksjologicznych

Współczesna rzeczywistość to pasmo dynamicznych zmian, które nie pozostają bez wpływu na edukację. Bardzo wyraźnie wpływ ten uwidacznia się w sferze aksjologicznej. Edukacja staje m.in. wobec takich zjawisk, jak: relatywizm wartości, subiektywizm, indywidualizm, chaos, ścieranie się różnych światów aksjologicznych. Ciągłe jednak zadaniem edukacji jest zachowanie ciągłości systemu wartości w społeczeństwie. Najlepszym sposobem ukierunkowania edukacji na osiągnięcia tego celu jest udział w wartościach. W tym procesie najistotniejszą rolę odgrywa nauczyciel, stwarzając odpowiednie okazje edukacyjne i prezentując swoją postawą pożądany system aksjologiczny.

**Słowa kluczowe:** pedagogika społeczna, edukacja, przemiana, udział w wartościach, wartość

### Na początek – kilka uwag

Żyjemy w bardzo dynamicznych czasach. Rzeczywistość społeczna, kulturowa, gospodarcza, polityczna to pasmo toczących się zmian. Mają one różny wydźwięk dla życia człowieka i społeczeństwa: jedne są dobre, inne – niekorzystne. Postęp cywilizacyjny, jaki niewątpliwie się dokonuje, ma również swoje ujemne strony. Nie da się jednak zatrzymać tempa zmian, choć należałoby czasem zadbać o nadanie im właściwego kierunku.

Jednym z obszarów, w których wyraźnie zaznaczają się zmiany, jest sfera wartości. Przyjęcie w 1989 roku „kursu na demokrację” spowodowało szereg przemian aksjologicznych w wielu obszarach życia. Jest to o tyle istotne, że właśnie wartości wyznaczają sposób myślenia, postępowania, interpretacji zdarzeń, a także decydują o celach życiowych, pragnieniach i dążeniach. „Wartości rozpalają nad człowiekiem tęczę zaangażowań, wypełniając jego serce – a dla wychowania stają się uzasadnieniem i ciepłem, ogniem i światłem jego działań, nie sposób bez nich żyć, nie sposób bez nich rozwijać jakiegokolwiek wychowania” (Homplewicz, 2009, s. 23).

Sfera wartości to zarówno punkt wyjścia, jak i odniesienia dla działań człowieka – w wymiarze indywidualnym i społecznym. Ważnym zadaniem staje się więc przekaz wartości. A w tym procesie szczególną rolę odgrywa edukacja. Jako działalność celowa i zamierzona, obejmująca swym oddziaływaniem zarówno kierunkową, jak i instrumentalną sferę osobowości, powinna zapewnić ciągłość systemu wartości w społeczeństwie.

Jednak edukacja również funkcjonuje w sytuacji zmiany i też poszukuje swoich dróg funkcjonowania i rozwoju. Jak przedstawia się więc to ważne zadanie edukacji w dobie przemian cywilizacyjnych? – to przedmiot dalszych rozważań.

### Kierunki przemian aksjologicznych

Organizacja życia społecznego opiera się na przyjętym systemie wartości. Obecnie jednak nie jest to system stabilny i wyraźny, raczej widać w tym obszarze pewien chaos. Wynika on z faktu, że społeczeństwo staje się coraz mniej tradycyjne, a coraz bardziej pluralistyczne. Dążenie do demokracji staje się źródłem z jednej strony postępu cywilizacyjnego, z drugiej zaś – szeregu zjawisk niepożądanych, czasem wręcz patologicznych. Przyczyną jest w dużej mierze – jak ocenia T. Pilch – przyjęcie przez Polskę neoliberalnej ideologii i traktowanie jej jako nienaruszalnej (2013). Z jednej strony osiągnięciem jest uznanie człowieka jako podmiotu, przyznanie mu szerszego zakresu swobód i wolności, niż miało to miejsce w poprzednim systemie. Z drugiej jednak strony, obserwując organizację życia społecznego, dostrzec można wiele zaprzeczeń takiego myślenia. Życie to zdominowane jest przez liderów partii politycznych, które to partie stały się suwerenem w miejsce można rzec, narodu. Nastąpiła kumulacja kapitału przez wąskie grupy i wykluczenie szerszych środowisk i grup z różnych obszarów życia społecznego. Zysk, kapitał, prawa rynku – to „bożkowie” współczesnej rzeczywistości, ważniejsi od człowieka – jego zdrowia, pracy, edukacji. Niska wartość pracy, często wyzysk pracowników – to praktyki nieobce obywatelom naszego kraju. Dochodzi do tego parametryzacja różnych dziedzin życia, i kalkulacja, w których, znowu, za wskaźnikami gubi się człowiek (Pilch, 2013). Trudno w takich mechanizmach życia społecznego znaleźć potwierdzenie deklaracji, że człowiek jest najwyższą wartością.

Tak więc, poza fundamentami ładu demokratycznego, ogromnego i widocznego awansu cywilizacyjnego i leżącego u jego źródeł zaangażowania i mobilności społeczeństwa – nie znajdziemy wielu innych argumentów, aby kraj nasz uznać za kraj sukcesu, sprawiedliwości społecznej i optymistycznych perspektyw (Pilch, 2013, s. 14).

K. Chałas (2006), przywołując stanowisko J. Mariańskiego, w opisie współczesnych społeczeństw wyróżnia cztery modele przemian wartości i norm moralnych. Są to: sekularyzacja wartości, indywidualizacja moralności, przemiana wartości oraz reorientacja wartości moralnych.

Sekularyzacja wartości oznacza odchodzenie od modelu moralności chrześcijańskiej (religijnej). Tradycyjnie uznawane autorytety – a do takich należał Kościół – nie mają już tak niekwestionowanej pozycji, jak jeszcze 20-30 lat temu. Odrzucenie wartości religijnych, a przyjęcie innych – np. wolności, autonomii, samorealizacji – powoduje często zachwianie się społecznego ładu moralnego, obniżenie standardów życia społecznego, chaos kulturowy, przesuwanie barier obyczajowych, zmniejszanie się wrażliwości moralnej czy wręcz zapaść moralną wielu dziedzin życia społecznego (Chałas, 2006). Znane są w historii sytuacje, w których odrzucono tradycyjne, fundamentalne wartości, a które skończyły się dwoma największymi totalitaryzmami XX wieku (Łobocki, 1998).

Wypieranie wartości religijnych skutkuje zubożeniem życia duchowego, może nawet prowadzić do negacji samego człowieka. We wspomnianych totalitaryzmach również znalazło to swój wyraz.

Indywidualizacja wartości to wynik odrzucenia tradycyjnych wartości, norm, jak też autorytetów. Brak jest drogowskazów etycznych, a ich miejsce zajmują indywidualne, wolne decyzje osób i społeczeństw dotyczące wyboru drogi życiowej. Coraz bardziej wybory te akcentują przyjemności, zaspokajanie potrzeb własnych, samorealizację, autonomię, a coraz mniej — odpowiedzialność, altruizm, powściągliwość. W życiu społecznym zaznacza się nastawienie na osobiste osiągnięcia, a ludzkie życie staje się przedmiotem różnych manipulacji. Technika, nauka stają ponad etyką. Jeśli nic nie jest ogólnie obowiązujące, a wartości moralne są kontestowane i odrzucane, konsekwencją jest relatywizm moralny i nieprzewidywalność ścieżki rozwoju człowieka i społeczeństwa. Jednocześnie prowadzi to do dezorientacji życiowej wielu ludzi (Chałas, 2006). Indywidualizacja wartości, prowadząc do zanikania ogólnie obowiązującego systemu wartości, utrudnia porozumienie różnych grup społecznych i społeczeństw, brak bowiem jednego, ważnego dla wszystkich, punktu odniesienia.

Przemiana wartości to zjawisko rozpadu dawnych wartości. Burzy się dotychczasowy porządek wartości przy jednoczesnym tworzeniu się wartości nowych, bardziej dopasowanych do społeczeństwa pluralistycznego. Przemiana zmierza w kierunku wartości samorozwojowych, które w aspekcie społecznym obejmują równość, demokrację, uczestnictwo, wyzwolanie się spod wpływu autorytetów, a w aspekcie indywidualnym mają charakter hedonistyczny (np. przyjemność, rozrywka, zaspokojenie potrzeb indywidualnych) bądź indywidualistyczny (np. kreatywność, samorealizacja, swoboda itp.). W procesie przemian wartości samorozwojowe ścierają się z wartościami obowiązku i akceptacji, które obejmują np. dyscyplinę, posłuszeństwo, obowiązkowość, uczciwość, powściągliwość, gotowość do przystosowania się (Chałas, 2006). Procesowi przemiany wartości towarzyszy więc pewien chaos, bo i tu zachodzi zjawisko relatywizmu, a w ślad za tym mnożenie wariantów moralnych postaw. Relatywizm zaś funkcjonuje jako norma dla świata wartości (Homplewicz, 2009).

Reorientacja wartości moralnych dokonuje się w duchu religijnym bądź też bez takiego zabarwienia. W pierwszym przypadku jest powiązana z ożywieniem życia religijnego. W drugim — rewitalizacja dokonuje się oddolnie, z inicjatywy sił społecznych, działających na rzecz odbudowy więzi moralnych w społeczeństwie. Mimo bowiem procesów sekularyzacji, chaosu moralnego, istnieją w społeczeństwach grupy / środowiska społeczne, które zachowują i propagują wartości religijne, tradycyjne (Chałas, 2006).

Odnowa wewnętrznej sylwetki człowieka winna się zacząć od powrotu czytelnym wartości, dla których warto żyć. Lecz trzeba je ukazać, nadto realnie przybliżyć. Tymczasem całą mocą, stale narzucając się, pociągają treści wobec wartości, jakby przeciwne: „antywartości”, „quasi-wartości”, ubierające się w szaty wartości — choćby w postaci kultu siły i przemocy, odwagi, bo „przemoc przecież to tylko zdecydowana siła”, bo liczyć się musi sukces, niezależność, spontaniczność, „bycie na luzie” (...) (Homplewicz, 2009, s. 193).

Gdy jednak to się nie powiedzie, rodzi się gniew, agresja, złość, apatia, a w ślad za nimi często różnego rodzaju uzależnienia.

B. Kromolicka (2013), dokonując analizy kondycji społeczeństwa obywatelskiego, dochodzi do konkluzji, że w naszych czasach preferowany jest ideał człowieka, dla którego takie tradycyjne wartości, jak litość, opiekuńczość, poświęcenie — nie są istotne.

Wyznacznikiem postępowania w różnych sferach życia człowieka jest moralna relatywizacja, czyli skłonność do uelastyczniania norm moralnych przez wprowadzanie pragmatycznych racji i odstępstw, wprowadzanie kategorii „zła niezawinionego” czy „zła koniecznego”, co oznacza, że człowiek znajduje zawsze wytłumaczenie dla swojego postępowania, a wszelkie działania własne ocenia jedynie z perspektywy oczekiwanych korzyści. A w sytuacji narastających problemów społeczno-ekonomicznych, w naszym kraju postawy takie mogą się jedynie nasilać (Kromolicka, 2013, s. 58).

Wszystko to dobitnie pokazuje, w jak trudnej i niejednoznacznej rzeczywistości funkcjonuje edukacja. Jak może spełniać swe zadania? – to aktualny problem na każdym jej szczeblu.

### Dylematy edukacji w dobie przemian wartości

Nie ulega wątpliwości, że edukacja jest nieustająco w trudnej sytuacji – w różnym czasie z powodu różnych przyczyn. Aspekty aksjologiczne zajmują tu jednak szczególne miejsce, gdyż to właśnie wartości wyznaczają sposób organizacji tego ważnego obszaru życia społecznego.

Społeczeństwo oczekuje dobrej edukacji, czyli takiej, która sprzyja uczniom, odpowiada na ich potrzeby, kształtuje postawy, podmiotowo traktuje wychowanków. To również edukacja, którą urzeczywistniają mądrzy, wykształceni nauczyciele. Oni to stwarzają dobrą atmosferę, w której uczniowie dobrze się czują, a rodzice chętnie włączają we wspólne inicjatywy.

Dobra szkoła to taka, która:

- stymuluje rozwój dzieci i młodzieży, aktywizuje młode pokolenie, przygotowuje je do funkcjonowania w realiach gospodarki rynkowej;
- uczy współpracy i porozumienia, bo to one zapobiegają powstawaniu frustracji, agresji, ucieczkom w uzależnienia;
- wprowadza w trudny świat przeżyć dzieci i młodzieży, pomaga zrozumieć i ulepszać relacje z rodzicami, przyjaciółmi i parterami;
- buduje u młodych ludzi harmonię, kulturę i wrażliwość na prawdę, piękno, miłość;
- uczy jak pięknie żyć;
- zapoznaje z technikami kierowania sobą;
- uczy skutecznego uczenia się i zapamiętywania, efektywnego czytania, notowania i radzenia sobie ze stresem;
- uczy, jak należy się uczyć, doskonalić, postępować w życiu i dokonywać samokontroli;
- uczy samooceny i samodzielności (Denek, 2005, s. 69).

W tak pojętej dobrej edukacji wartości odgrywają zasadniczą rolę – są jej rdzeniem. „Stają się nim wtedy, gdy przenikają cały proces wychowania” (Denek, 2005, s. 137).

Wartości inspirują do działania, zmuszają do dokonywania wyborów i podejmowania decyzji, stanowią fundament życia człowieka. Edukacja bez wartości jest więc trudna do wyobrażenia. Dotyczy to zwłaszcza edukacji humanistycznej, która jest w dużej mierze opozycją do edukacji instrumentalnie traktującej człowieka.

W dobie transformacji ustrojowej przed edukacją jawi się jednak wiele trudności. Jedną z nich jest kwestia uzasadnienia przekazywanego systemu wartości w zderzeniu z indywidualizmem, pluralizmem i relatywizmem w tym zakresie. Każdy człowiek, na każdym etapie/szczeblu edukacji wnosi do tego procesu własny system wartości i własne przekonania. Z jednej strony szkoła, traktując ucznia podmiotowo, powinna rozpoznać indywidualne systemy wartości. Z drugiej, jako instytucja powołana do zachowania ciągłości systemu aksjologicznego w społeczeństwie, nie może zrezygnować ze swojego zadania wprowadzenia w świat wartości. Często trudno jest znaleźć pole kompromisu, gdyż powszechne staje się dążenie człowieka do autonomii. A to oznacza m.in. wyzwalamie się spod wpływu autorytetów. Dla wychowania sytuacja taka staje się poważnym problemem. Jak przekonać do wartości obiektywnych? Jak skłonić do refleksji nad światem wartości? Jak prowadzić wychowanka od przekonań do działania zgodnego z przyjętym systemem wartości?

Dla wychowawcy odpowiedzialnie podejmującego swoje zadania ważnym zagadnieniem jest uświadomienie zjawisk zachodzących we współczesnym świecie w aspekcie zagrożeń wartości. Ta orientacja pozwoli dynamizować i zgłębiać poszczególne ogniwa procesu wychowania, uczulać wychowanków na zagrożenia i wynikające z nich konsekwencje (Chałas, 2006, s. 93).

Dynamiczne zmiany społeczno-kulturowe są źródłem pozytywnych zjawisk, takich jak np. demokratyzacja życia społecznego, upodmiotowienie obywateli, pluralizm), ale niosą też i zagrożenia. Niemożność nadążenia za szybkim rozwojem techniki, wzrost dóbr materialnych implikujący konsumpcjonizm, nastawienie na przyjemnościowy charakter życia, egoizm w relacjach interpersonalnych, rozluźnienie więzi rodzinnych, trudności w nawiązywaniu relacji społecznych, przeniesienie życia do świata wirtualnego – to niektóre cechy współczesności. Zjawiska te tworzą sytuację, w której funkcjonują również uczestnicy edukacji. Uświadomienie, wyjaśnianie – to jej istotne zadania. Kształtowanie osobowości poprzez wartości dokonuje się przy udziale osób (nauczycieli, rodziców, uczniów, innych uczestników życia społecznego), uosabiających określone przekonania i postawy. Proces ten jednak zostaje zderzony z osłabianiem siły autorytetu. Dziś już nie można odwoływać się do autorytetu posłuszeństwa i dyscypliny, jak miało to miejsce w edukacji tradycyjnej. Obecnie, w dobie edukacji zorientowanej podmiotowo, musi zmierzać w kierunku „autorytetu uznania” (Homplewicz, 2009, s. 253). O tym, czy ktoś jest postrzegany jako autorytet, decydują w dużej mierze ci, na których on oddziałuje. Ale uznanie to będzie miało miejsce wówczas, gdy nauczyciel swoją postawą da wyraz temu, że najważniejsze jest dlań dobro wychowanków. „Obie strony wychowawczego kontaktu są w drodze ku sobie (...). To nie tylko droga na przekaz wartości, to nie tylko funkcjonowanie czyjegós autorytetu – ale kształtowanie się osobowości w całej jej godności doświadczanej przez obie strony” (Homplewicz, 2009, s. 254). Jak dalej zauważa autor, strategie dydaktyczne, realizacja planów, sukces wychowawczy, zasługi nauczyciela – to sprawy mniej istotne, niż to, co wysuwa się w tej relacji na plan pierwszy: dojrzałość dziecka i jego rozwój.

Wyzwaniem dla edukacji, ściśle związanym z uświadamianiem i wyjaśnianiem zjawisk otaczającego świata, jest zadanie porządkowania świata wartości uczniów w warunkach dość wyraźnego chaosu w tym obszarze oraz chaosu informacyjnego w ogóle.

Chaos, zaćmienie informacyjne, brak i nadmiar informacji – oto znaki naszych czasów. Co jest lepsze? Trudno powiedzieć. Spójrzmy więc na skutki odczuwania przez człowieka ich nadmiaru. Z sytuacją tą wiąże się przede wszystkim pośpiech, poczucie chaosu, niepokój wynikający z trudności selekcji, przeciążenie umysłowe i emocjonalne, prowadzące nierzadko do depresji (Dymara, 2003, s. 22).

Zarówno wielość, jak i jakość informacji mogą sprzyjać życiu według wartości, ale mogą je też utrudniać. Edukacja, a w niej nauczyciel, staje przed zadaniem wydobycia z tego chaosu prawdziwych wartości. Klucz do tego tkwi właśnie w nauczycielu, którego przymiotem jest mądrość. A ta objawia się w stosowaniu „filtru logiki i etyki” (Dymara, 2003, s. 24). Pierwszy obejmuje selekcję informacji, które powinny być użyteczne w życiu. Należy akcentować informacje pozytywne, o zjawiskach pożytecznych, a ograniczać informacje negatywne – zwłaszcza w mediach. Filtr moralny zaś obejmuje takie cechy, jak: uczciwość, rzetelność, odpowiedzialność, tolerancja, umiejętność odróżniania dobra od zła, prawdy od kłamstwa, odróżniania potrzeb od wygórowanych ambicji, ekspansji od działań integracyjnych, korzystnych dla człowieka tak w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym (Dymara, 2003, s. 24).

W czasie chaosu informacji i wartości, logika i etyka wymagają odwagi wskazywania nie tego, co „chwytliwe”, błyskotliwe, atrakcyjne, modne, łatwo dostępne, ale tego, co ważne, dobre, mądre, piękne, pożyteczne, wymagające wysiłku. To budowanie równowagi między poznaniem intelektualnym a emocjonalnym. W ten sposób edukacja może pomóc w „poszukiwaniu ładu umysłu i serca, czyli życiu według wartości” (Dymara, 2003, s. 33).

Często podnosi się dziś kwestie antywartości, które – jako efekt indywidualizmu i relatywizmu – jawią się jako atrakcyjne i pożądane. To również element ogólnego chaosu. W toku edukacji należałoby więc „oddzielić ziarno od plew”. Edukacja ma stać się sposobnością do spotkania człowieka z wartościami. Pierwszym krokiem tegoż jest spotkanie nauczyciela i ucznia, oparte na dialogu. Nauczyciel tworzy atmosferę, w której uczeń doświadcza życzliwości, zrozumienia, uwagi, szacunku, zainteresowania, wsparcia. Doświadcza więc postępowania wyznaczonego przez takie wartości, które powinny stanowić elementy i jego wyposażenia moralnego. Doświadczenia indywidualne, gromadzone od dzieciństwa, nacechowane taką postawą, być może pomogą w rozeznaniu i porządkowaniu świata wartości.

Wzajemnemu szacunkowi między nauczycielem i uczniem sprzyjają: prawidłowa komunikacja, prowadzenie dyskusji, obiektywność ocen. Dzięki temu tworzy się wspierający klimat komunikacyjny, w przeciwieństwie do klimatu obronnego, który cechuje zamknięcie się i nauczyciela, i uczniów, brak szacunku, niewyrażanie swoich emocji (Laska, 2012).

Budowanie własnego systemu aksjologicznego to proces długotrwały, potrzebna jest więc ze strony nauczyciela konsekwencja w postępowaniu i wierność wartościom uniwersalnym. Taką postawę mogą prezentować pedagodzy, świadomi własnej tożsamości, w której strukturą organizacyjną jest właśnie system aksjologiczny.

Porządkowanie świata wartości jest tym trudniejsze, że edukacja funkcjonuje niejako wewnątrz świata mało przyjaznego człowiekowi, którego zjawiska do niej przenikają.

Liczba negatywnych zjawisk w edukacji, wręcz patologii narasta ostatnio w tempie zawrotnym. Coraz większa staje się bezczelność, towarzyszy jej chamstwo, potęguje się przemoc uczniów wobec nauczycieli i swoich kolegów (...). Agresja, przemoc i uzależnienie nagminnie towarzyszą skupiskom dzieci i młodzieży. Leżą one u podłoża wielu konfliktów. Łagodzenie ich to jedna z istotnych umiejętności współczesnego nauczyciela, zwłaszcza dobrej szkoły (Denek, 2005, s. 75).

Nową sytuację dla edukacji tworzą też takie zjawiska, jak globalizacja, przemieszczanie się obywateli, otwarcie na inne kultury, czego konsekwencją jest zróżnicowanie społeczeństw, wspólny – w ramach Unii Europejskiej – rynek pracy, nauki, wypoczynku (Denek, 2005, s. 75). Edukacja, oczywiście, musi uwzględnić te procesy, wymaga to jednak sformułowania nowych celów i dokonania – częściowo – przewartościowań. A to często dzieje się wolniej niż owe przemiany, jest więc problem nienadążania edukacji za współczesnością, za dynamizmem świata.

Trudne bądź niekorzystne zjawiska nie zawsze występują bezpośrednio w edukacji, ale mają dla niej bardzo wyraźne konsekwencje. Zobaczmy to na przykładach.

1. Celem edukacji jest wychowanie człowieka do pracy, do szacunku dla wykonujących ją ludzi i jej wytworów. Jak osiągnąć ów cel w sytuacji braku pracy, zwłaszcza dla ludzi młodych? A jeśli już młodzi absolwenci szkół i uczelni znajdują zatrudnienie, często pracują po 12 godzin, bez stosownych umów, za niewielkie wynagrodzenie, przy dużej dyspozycyjności. Pracownicy są traktowani przedmiotowo. Problemem jest również ubóstwo pracujących. Jeśli dochód w rodzinie nie przekracza 750 zł na osobę netto, mówimy o ubogich pracujących. W Polsce do tej grupy należy 24,2% ludzi (2,1 mln) (Flaszyńska, 2013). Taki system pozbawia pracę godności. A czego uczy? Raczej nie szacunku, a szukania innych możliwych sposobów zdobycia środków utrzymania, np. znajomości, wyjazdów za granicę. Dla edukacji to bardzo niekorzystna rzeczywistość, mało w niej bowiem pozytywnych wzorców i argumentów za wartością pracy.
2. Celem edukacji jest wychowanie człowieka w szacunku dla życia. Tymczasem rzeczywistość przynosi dowody na to, że życie przestaje być wartością nienaruszalną. Współczesny człowiek przyznał sobie prawo do decydowania o życiu/śmierci innych ludzi. Aborcja, eutanazja, manipulacje genetyczne – a wszystko podbudowane prawną i (pseudo)naukową argumentacją, ale także, takie zjawiska, jak terroryzm, zabójstwa, każą wątpić, czy taka wartość, jak życie jest traktowana z należyтым szacunkiem. Dla edukacji życie powinno się jawić jako wartość otaczana troską w sposób bezwarunkowy, tymczasem współczesność niesie często komunikat: życie – tak, ale...
3. Celem edukacji jest wychowanie człowieka aktywnego, który byłby świadomym uczestnikiem społeczeństwa obywatelskiego. Jak taki cel osiągnąć, gdy tzw. elity – przedstawiciele władzy – swoim postępowaniem dają wyraz ignorowania społeczeństwa? Stawianie siebie ponad prawem, zachłanność, cynizm, przywiązanie do stanowisk, kłamstwo, oderwanie od realiów życia i ludzi, których powinni reprezentować, stosowanie podwójnej moralności – to wszystko raczej zniechęca, niż zachęca do aktywności społecznej. Jeżeli władza często lekceważy obywateli, to edukacji znów ubywa wzorców i argumentów za tą wartością, jaką jest aktywność społeczna.

4. Celem edukacji jest przygotowanie człowieka do funkcjonowania w społeczeństwie. Współzycie z innymi ludźmi wiąże się ze znajomością, rozumieniem i przestrzeganiem norm społecznych. Wymaga też zauważenia innych osób wokół siebie, patrzenia na świat z uwzględnieniem ich perspektywy. Tymczasem obecna, ponowoczesna rzeczywistość lansuje takie postawy, jak: asertywność, indywidualizm, przedkładanie własnych potrzeb ponad potrzeby innych, dążenie (czasem bezwzględne) do sukcesu. Empatia, altruizm są dla wielu niezrozumiałe, niemodne, dziwne. Nie da się budować dobrych relacji społecznych bez ukierunkowania uwagi na drugiego człowieka. Edukacja więc musi znaleźć potwierdzenie dla tego typu myślenia.

To tylko kilka przykładów, ale widać w nich, że obecnie edukacja znalazła się w sytuacji konfliktu, zderzenia ze sobą sprzecznych oczekiwań. W szkole toczy się, można rzec, swego rodzaju podwójne życie, w którym nauczyciele, programy głoszą treści wskazujące na pożądane społecznie wartości, wśród uczniów zaś często funkcjonują wartości lansowane głównie przez media, które nie są spójne z tymi pierwszymi. W tym ścieraniu się różnych systemów edukacja nie ma łatwego zadania, ale jej powinnością jest trwanie przy wartościach.

### Udział w wartościach kierunkiem edukacji

Prawdopodobnie nie można prosto i jednoznacznie określić, w jaki sposób powinna przebiegać edukacja, by mogła zaradzić wielu trudnościom w obszarze aksjologicznym. Trzeba uznać, że dawny, adaptacyjny model edukacji, przygotowujący do panujących warunków społecznych, politycznych, gospodarczych, nie może już być realizowany. Potrzebna jest raczej edukacja krytyczno-twórcza, przygotowująca do dokonywania wyborów moralnych.

A. Nowak (2000), powołując się na T. Lewowickiego, twierdzi, że ta właśnie doktryna – edukacji krytycznej – znajduje odzwierciedlenie w stwarzaniu warunków nieskrępowanego rozwoju osobowości, uwzględnianiu potrzeb i aspiracji uczestników edukacji czy oferowaniu takich wizji światów wartości, które są godne upowszechnienia.

W poszukiwaniu nowego miejsca/roli edukacji w życiu człowieka i społeczeństwa jednym z najważniejszych czynników jest udział w wartościach, który może przybrać następujące formy:

- nosicielstwo wartości jakościowych,
- obcowanie lub zjednoczenie z dobrem będącym nosicielem wartości,
- tworzenie dóbr będących nośnikami wartości (Ogrodzka-Mazur, 2000, s. 160-161).

Pierwsza forma, nosicielstwo wartości, oznacza związek z nimi dzięki świadomemu i twórczemu współudziałowi. Określone wartości – moralne – człowiek musi sam bądź z osobą go wychowującą w sobie urzeczywistnić. Przyjęcie tych wartości, postępowanie według nich musi być świadome, dobrowolne, a związek z nimi trwały i ciągły.

Obcowanie z dobrami będącymi nosicielami wartości, jako druga forma, opiera się na przeżyciu subiektywnego zjednoczenia się z wartościami, poprzedzonym ich poznaniami m.in. przez emocjonalne poruszenie.



W szczególności chodzi tu o kontakt z bliską osobą, o wspólnotę ja – ty, przy czym osoba ta sama powinna być przepełniona wartościami. Pod wpływem relacji osobowych dokonują się zmiany w myśleniu, ocenianiu, wartościowaniu. Relacje powinny być nacechowane empatią i pozytywnymi doznaniem emocjonalnymi – i takie właśnie powinny być podstawą edukacji.

I trzecia forma – tworzenie dóbr wartościowych. Polega na ich wytwarzaniu i chronieniu. Opiera się na akceptacji uświadomionych wartości, uznaniu ich jako godnych realizacji w procesie tworzenia dzieła (Ogrodzka-Mazur, 2000).

Wymienione formy udziału w wartościach mogą pomóc w otwieraniu się uczestników edukacji na ten obszar życia i w nabywaniu umiejętności dokonywania wyborów. Ważna w tym procesie jest rola nauczyciela, który powinien świadomie kreować sytuacje (okazje) edukacyjne, w których dokonywałyby się różne formy udziału w wartościach.

Aby sprostać tym zadaniom, sam musi się legitymować wieloma kompetencjami, w tym moralnymi. Musi być odpowiedzialny, otwarty, refleksyjny, musi mieć „kręgosłup”, a także odwagę, by przeciwstawiać się przejawom zła (Olczak, 2003).

Kontakt osoby, oparty na dialogu, jest w procesie otwierania na wartości najważniejszym elementem edukacji.

Otwartość, serdeczność kontaktu i dialogu są przejawem akceptacji, to jakby warunek wstępny przekazu i przyjęcia wartości. Stawia to wobec wychowawcy szereg wymogów. Pedagogika powie nam, że ma on być przykładem w tych osobowych kontaktach z wychowankiem, wzorem, który można naśladować i któremu można ufać (...) (Homplewicz, 2009, s. 182).

W procesie wprowadzania w świat wartości nauczyciel powinien zwrócić jeszcze uwagę na adekwatność słów do sytuacji, wymowę ożywionego słowa oraz jedność postawy i słowa (Homplewicz, 2009).

W postawie dialogicznej pomocne są również: kultura posługiwania się słowem i gestem, umiejętność interpretacji, kultura pełnienia roli zawodowej, umiejętność zachowania się w różnych sytuacjach oraz pragmatyczność nauczyciela. Nauczyciel powinien w sposób kreatywny posługiwać się językiem; komunikować się z uczniem i jego środowiskiem z zachowaniem ich godności i podmiotowości; dostrzegać edukacyjne aspekty różnych sytuacji; odwoływać się do języka wartości w procesie wartościowania działań edukacyjnych (Koc-Seniuch, 1997).

## **Na koniec – kilka inspiracji**

Współczesna rzeczywistość to nieustający ciąg zmian. Edukacja też im podlega. Najtrudniejsze jest poszukiwanie sposobu na to, by z jednej strony zachować ciągłość wartości w społeczeństwie, z drugiej zaś – uwzględnić, w granicach możliwości, nowe trendy i zjawiska.

Każdy świadomy uczestnik edukacji powinien wzbudzić w sobie refleksję na drodze budowania własnego systemu aksjologicznego. Być może inspiracją do niej będą myśli różnych autorów.

Wartości wpływają na każdą decyzję, zachowanie, działanie człowieka, a także dostarczają wielu cennych informacji o nim samym. Jest to związane z tym, że podejmując decyzje, dokonując wyborów, człowiek stara się zgodnie z preferowanymi wartościami i osiągnąć to, na czym mu bardzo zależy (Żuchelkowska, 2012, s. 37).

Szkoła jest tygłem poglądów, postaw, oczekiwań, kultury. Zawsze nim była. Niektórzy powiedzą: tak i owszem, ale przedtem obowiązywała jednomyslność, jeden system wartości, a dziś jest ich wiele. Każdy może mówić co chce, robić co chce. Dzieci, rodzice, nauczyciele. Każdego chroni jakieś prawo. Coraz trudniej znaleźć płaszczyznę porozumienia (Waloszek, 2003, s. 16).

Szkoła (i cały system edukacji) służyć mają przede wszystkim obywatelom, sprzyjać (...) ich rozwojowi, wspomagać procesy samorealizacji, oferować światy wartości, wiedzę i sprawności pomagające w dokonywaniu wyborów dróg życiowych (m.in. zawodowych, rodzinnych, obywatelskich). Instytucje państwa powinny stwarzać odpowiednie warunki (głównie prawne i finansowe) pracy szkół. W sumie oświata szkolna spełniać ma powinności przede wszystkim wobec obywateli – nie wobec elit władzy identyfikujących się z państwem. To niezwykle istotna zmiana w spojrzeniu na miejsce i rolę szkoły w społeczeństwie i państwie. Jest to zarazem próba zdefiniowania funkcji oświaty w społeczeństwie określonym jako obywatelskie, w społeczeństwie zorganizowanym według ładu demokratycznego (Lewowicki, 2007, s. 136-137).

Dobrze prowadzone zajęcia wychowawcze z dziećmi i młodzieżą są same w sobie wartością i drogą do życia według wartości. Pomoc młodym w pokonaniu egoizmu, kłamstwa, chciwości, przemocy może być podstawą do samodzielnego poszukiwania prawdy, dobroci i mądrości, a więc wartości naczelnych (Łopatkowa, 2003, s. 64).

By w świadomy sposób wychowywać musi być zachowana: integralność wychowania z wiedzą i kreowaniem umiejętności; spójność działań wychowawczych pomiędzy szkołą, rodziną i instytucjami wspierającymi proces wychowania; oparcie wychowania na wartościach. Wartości pociągają uczniów ku sobie. Zmuszają ich do dokonywania wyborów i podejmowania decyzji. Dlatego w procesie kształcenia i wychowania trzeba stwarzać sytuacje aksjologiczne, żeby wartości były przez uczniów: rozpoznawane, rozumiane, akceptowane i respektowane. Własny wybór jest największą tajemnicą wychowania, dlatego powinniśmy uczyć uczniów podejmować własne decyzje, szukać prawdy siłą swego umysłu.

Powinnością nauczyciela jest poszukiwanie i głoszenie wiedzy prawdziwej i pełnej. Sens wychowania wyraża się w „dążeniu do prawdy”. Dzięki prawdziwie uczeń poznaje wartości istnienia siebie i świata (Hyżak, Pawlak, 2000, s. 168-169).

Wartości stanowią podstawę kształcenia i wychowania, ale warunkiem efektywności działań kształcących musi być rozpoznanie świata wartości dziecka, jego przeświadczeń dotyczących obszaru dobra i zła, piękna i brzydoty, prawdy i fałszu, pełni życia i jego zubożenia, przyjemności i cierpienia, użyteczności i nieprzydatności (...). Dokonanie systematycznego opisu świata wartości w taki sposób, aby mógł posłużyć do projektowania badań pedagogicznych może w istotny sposób wspomóc działania nauczyciela (Morszczyńska, Morszczyński, 2003, s. 47).

Z przytoczonych wyżej myśli różnych pedagogów wynika, że na każdym szczeblu edukacji i w odniesieniu do wszystkich jej uczestników konieczne jest odniesienie do wartości. Widać też, że w procesie opisywania aksjologicznego świata wiele jest czynników, które czynią to zadanie złożonym i nietrywialnym.

## Bibliografia

- Chotaś K. (2006). *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*. T. I, Lublin-Kielce: Wyd. „Jedność”.
- Denek K. (2005). *Ku dobrej edukacji*. Toruń-Leszno: Wyd. WSH w Lesznie.
- Dymara B. (2003). Poszukiwanie ładu umysłu i serca, czyli życie według wartości. W: B. Dymara, M. Łopatkowa, M.Z. Pulinowa, A. Murzyn, *Dziecko w świecie wartości*. Cz. II. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Flaszyńska E. (2013). Praca w Polsce. W: T. Pilch i T. Sosnowski (red.), *Zagrożenia człowieka i idei sprawiedliwości społecznej*. Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
- Homplewicz J. (2009). *Pedagogika i etyka, zarys etyki pedagogicznej*. Rzeszów: Wyd. Diecezji Rzeszowskiej.
- Hyżak D., Pawlak G. (2000). *Nowe elementy pracy w reformowanej szkole*. W: K. Denek, T.M. Zimny (red.), *Edukacja jutra, VI Tatrzańskie Seminarium Naukowe*. Częstochowa: Agencja Promocji Nauki i Kultury MENOS.
- Koć-Seniuch G. (1997). *O edukacji dialogicznej nauczyciela*. W: A.A. Kotusiewicz, G. Koć-Seniuch, J. Niemiec (red.), *Mysł pedeutologiczna i działanie nauczyciela*. Warszawa-Białystok: Wyd. „Żak”.
- Kromolicka B. (2013). Kondycja społeczeństwa obywatelskiego. W: T. Pilch i T. Sosnowski (red.), *Zagrożenia człowieka i idei sprawiedliwości społecznej*. Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
- Laska E.I. (2012). Nauczyciel wczesnej edukacji w relacjach z uczniami i ich rodzicami. W: P.P. Barczyk i P. Kowolik (red.), *W kręgu edukacji przedszkolnej i szkolnej*. Myślowice: Wyd. Gómośląskiej WSP im. Kardynała Augusta Hłonda.
- Lewowicki T. (2007). *O tożsamości, kondycji i powinnościach pedagogiki*. Warszawa-Radom: Wyd. Instytutu Technologii Eksploatacji – PIB.
- Łobocki M. (1998). *Praca wychowawcza z dziećmi i młodzieżą*. Lublin: Wyd. UMCS.
- Łopatkowa M. (2003). Pedagogika serca jako podstawa życia według wartości. W: B. Dymara, M. Łopatkowa, M.Z. Pulinowa, A. Murzyn, *Dziecko w świecie wartości*. Cz. II. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Morszczyńska U., Morszczyński W. (2003). Aksjologiczne barwy dziecięcego świata. W: K. Denek, U. Morszczyńska, W. Morszczyński, S.C. Michałowski, *Dziecko w świecie wartości*, część pierwsza. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Nowak A. (2000). Ambivalencja – złudzenie, niebezpieczeństwo czy perspektywa w edukacji? W: G. Miłkowska-Olejniczka i K. Uździcki (red.), *Pedagogika wobec przemian i reform oświatowych*. Zielona Góra: Wyd. WSP.
- Ogrodzka-Mazur E. (2000). Wartości jako wyznaczniki rozwoju orientacji podmiotowej. W: G. Miłkowska-Olejniczka i K. Uździcki (red.), *Pedagogika wobec przemian i reform oświatowych*. Zielona Góra: Wyd. WSP.
- Olczak A. (2003). Nauczyciel na miarę XXI wieku. W: D. Waloszek (red.), *Pytania o edukację*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza UZ.
- Pilch T. (2013). Wprowadzenie. W: T. Pilch i T. Sosnowski (red.), *Zagrożenia człowieka i idei sprawiedliwości społecznej*. Warszawa: Wyd. Akademickie „Żak”.
- Waloszek D. (2003). Krótko o pedagogice. W: D. Waloszek (red.), *Pytania o edukację*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza UZ.
- Żuchelkowska K. (2012). *Świat wartości dzieci kończących edukację przedszkolną*. Bydgoszcz: Wyd. UKW.

Summary

**Education faced with axiological transformations**

The contemporary reality is a series of dynamic changes which influence education. This impact is reflected in the axiological sphere. Education faces, inter alia, such phenomena as: the relativism of values, subjectivism, individualism, chaos, the confrontation of various axiological worlds. Still, the task of education is to preserve the continuity of the system of values in the society. The best way to direct education to achieve this aim is sharing and participating in values. In this process, the most important is the role of the teacher providing appropriate educational occasions and thus presenting through their attitude the desirable axiological system.

**Key words:** social pedagogy, education, transformation, participation in the values, value